

Ankieta



„Kim chcę zostać w przyszłości?”

Tym, co było dla nas istotne poza pokazaniem perspektywy profesjonalistów, było oddanie głosu osobom, które na rynek pracy jeszcze nie weszły lub dopiero rozpoczynają swoją drogę zawodową. Ważne wydaje się pokazanie tego, jak same o sobie myślą młode osoby neuroodmienne w kontekście życia zawodowego oraz co jest dla nich ważne przy wyborze zawodu. Odpowiedzi zostały zebrane w formie ankiety, a wszystkie niepełnoletnie osoby uzyskały zgodę rodzica na podzielenie się swoim odpowiedziami i ich publikację w Czasopiśmie.

Na początek napisz proszę, jak masz na imię (lub pseudonim), ile masz lat, jakich zaimków używasz oraz czym się obecnie zajmujesz.

Jowita: Mam na imię Jowita i używam zaimków ona/jej.

Anonimowa odpowiedź: Mam 18 lat, używam zaimków she/they. Obecnie jestem uczennicą 4 klasy liceum ogólnokształcącego.

Zuzia: Mam na imię Zuzia, mam 17 lat. Używam zaimków ona/jej. Obecnie jestem bezrobotna i jestem uczennicą 2 klasy liceum ogólnokształcącego.

Róża: Mam na imię Róża i mam 20 lat. Używam zaimków ona/jej. Obecnie zajmuje się na pół etatu garncarstwem oraz dorywczo fryzjerstwem.

Maja: Mam na imię Maja, mam 16, prawie 17 lat. Używam zaimków ona/jej. Obecnie uczę się w liceum plastycznym.

Paulek: Jestem Paulek, mam 21 lat. Używam zaimków onu/jenu. Studiuję kognitywistkę i pracuję jako specjalista ds. dostępności.

Czy jest w tym momencie coś co wyjątkowo Cię interesuje? Coś czemu poświęcasz znaczną część swojego czasu?

Jowita: Gry mobilne Multiplayer online battle arena (MOBA), muzyka, nowe technologie i języki obce.

Anonimowa odpowiedź: Nie.

Zuzia: Psychologia, to chyba moje największe zainteresowanie zawodowe. Bardzo lubię również pisać opowiadania i ćwiczę rysowanie.

Róża: Garncarstwo, fryzjerstwo, gry oraz mój kot.

Maja: Interesuję się malarstwem i bardzo lubię grać na gitarze

Paulek: Czytanie Wikipedii, koty, Wytyczne Dostępności Treści Internetowych (WCAG).

Czy zastanawiałeś_aś_uś się już nad tym co chciałbyś_abyś robić w przyszłości?

Czy możesz się tym podzielić? Jeśli rozważasz na ten moment różne opcje, to również chętnie o tym usłyszymy.

Jowita: Chciałabym być tłumaczem pisemnym, ewentualnie ustnym. Najbardziej odpowiadałaby mi jednak praca zdalna.

Anonimowa odpowiedź: Nie jestem wciąż pewna co chce robić w życiu. Planuję studiować criminal justice, bądź aktorstwo

Zuzia: Na pierwszym miejscu chciałabym być psychologiem, ale taki w prywatnym gabinecie, nie szkolnym. Pragnę w swoim miejscu pracy przestrzeni, w której będę się czuć dobrze. Chciałabym także napisać książkę. W późniejszym czasie licealnym planuję znaleźć pracę na pół etatu w miejscu z książkami, komiksami itp.

Róża: Tym co teraz, czyli garncarstwem i fryzjerstwem.

Maja: Nie mam pojęcia. Myślałam nad studiami z malarstwa, ale mam jeszcze trochę czasu na zastanowienie się. Planujemy z przyjaciółką założyć zespół muzyczny.

Paulek: Chcę pracować z osobami z niepełnosprawnościami, nie wiem jeszcze czy z dziećmi czy z dorosłymi. Na pewno po licencji chcę iść na studia magisterskie z pedagogiki. W obecnej pracy mi się podoba, ale chciałbym mieć więcej kontaktu z osobami z niepełnosprawnością.

Dlaczego właśnie tym chciałbyś_abyś_ubysz się zajmować? Co takiego podoba Ci się w tej pracy czy stylu życia?

Jowita: Lubię języki i nowe technologie, więc praca z programami CAT (ang. Computer-Assisted Translation), których uczyłam się na studiach (skończyłam studia licencjackie z lingwistyki stosowanej), sprawiałaby mi przyjemność. Szczególnie kiedy mogłabym pracować sama.

Anonimowa odpowiedź: Chcę studiować Criminal justice ponieważ jest to kierunek w pełni w języku angielskim. Da mi to możliwość pracy za granicą, w jakimś konkretnie wybranym przeze mnie zawodzie. W aktorstwie odnalazłabym się dlatego, że i tak całe życie udaję kogoś kim nie jestem, więc czemu by nie dostawać za to pieniędzy?

Zuzia: Zawsze interesowała mnie psychologia i to jak działa ludzka psychika. Zgłębiać to, co ktoś ma w głowie - to jest to, co mnie przyciąga.

Róża: Dzięki mojej pracy mogę tworzyć i spełniać się artystycznie. Po skończonej pracy widzę i mogę dotknąć to, co stworzyłam. Jest to bardzo satysfakcjonujące, mam bardzo fajną atmosferę w pracy oraz bardzo luźny grafik. Mogę decydować o tym na co mam siłę. Obie moje prace są moim specjalnym zainteresowaniem.

Maja: Możliwość kreacji tego, co się tylko chce. Z łatwością mi się tak pracuje. Podczas takiej pracy można się trochę odciąć od rzeczywistości, chyba, że gonią nas terminy.

Paulek: Lubię pomagać. Myślę, że jest to temat, na którym się znam. Uwielbiam wolontariat w różnych formach i dlatego też chciałabym pracować w formie podobnej do wolontariatu, ale jednak na tym zarabiać.

Jak myślisz, jakimi cechami powinna się odznaczać osoba, która wykonuje taki rodzaj pracy?

Jowita: Skrupulatnością, a wręcz perfekcjonizmem. Chęcią dalszego kształcenia się, otwartością i elastycznością.

Anonimowa odpowiedź: W obu przypadkach byłaby to praca z ludźmi, więc na pewno ważne są umiejętności komunikacyjne.

Zuzia: W tym zawodzie powinna pracować osoba cierpliwa, która potrafi słuchać oraz wzbudzić zaufanie.

Róża: W garncarstwie istotne są pokora, wytrzymałość, cierpliwość, kreatywność i rozumienie gliny. We fryzjerstwie natomiast dobra komunikacja z klientem, rozróżnianie kolorów, wytrzymałość, cierpliwość, kreatywność, zwinne ręce, umiejętność szybkiego zapamiętywania.

Maja: Myślę, że cierpliwością, wrażliwością i uwagą na otaczający nas świat. Reszta chyba nie ma takiego znaczenia.

Paulek: Odpowiedzialność, empatia, cierpliwość, wyrozumiałość, chęć rozwoju.

Jak myślisz, które Twoje cechy mogłyby być dla Ciebie pomocne w dążeniu do osiągnięcia tego stanowiska/pracy/sposobu życia?

Jowita: Upartość.

Anonimowa odpowiedź: (osoba nie udzieliła odpowiedzi na to pytanie)

Zuzia: Poza cierpliwością, może wyrozumiałość dla innych? Staram się nie myśleć stronniczo.

Róża: Myślę, że posiadam wszystkie cechy, które wymieniłam wyżej jako ważne.

Maja: Myślę, że posiadam te, które są ważne. W innym wypadku nie byłoby to raczej moje hobby.

Paulek: Duża empatia, umiejętność postawienia się w miejscu innej osoby.

A które mogłyby Ci to jakoś utrudniać?

Jowita: Strachliwość, trudności z radzeniem sobie w społeczeństwie, schematyczność. Doświadczam ataków paniki, hysterii i płaczu, czyli tzw. meltdownów, co sprawia, że trudno byłoby mi pracować jako tłumacz ustny.

Anonimowa odpowiedź: Nadwrażliwość, problemy ze zrozumieniem sarkazmu.

Zuzia: Stres, perfekcjonizm i overthinking (myślenie za dużo).

Róża: Szybko wyczerpująca się bateria społeczna, niezrozumienie poleceń, wolne tempo pracy, trudności sensoryczne.

Maja: Myślę, że jedyne co mi to utrudnia, to prokrastynacja oraz to, że mam problem z pozbywaniem się rzeczy. W takiej pracy musiałabym zmierzyć się ze sprzedażą obrazów.

Paulek: Naiwność, trudność w pierwszym kontakcie, trudności z radzeniem sobie ze zmianami, trudność w organizacji swojego czasu.

Jak myślisz, czy spektrum autyzmu/ADHD/neuroodmienność również w jakiś sposób wpływa na Twoje cele życiowe? Dlaczego tak myślisz?

Jowita: Tak! Opanowywanie emocji jest dla mnie bardzo trudne i do tego musiałabym się maskować w pracy.

Anonimowa odpowiedź: Tak, nie każdy jest w stanie zrozumieć to co mówię, ponieważ nie przestrzegam szablonowego myślenia.

Zuzia: W jakimś stopniu, mam bardzo duże trudności w przebywaniu w miejscu zatłoczonym i głośnym przez dłuższy czas. Potrzebuję również bardziej szczegółowego tłumaczenia tego, co ktoś ma na myśli.

Róża: Zdecydowanie tak. Nie jestem w stanie pracować 8 h dziennie, a co dopiero od poniedziałku do piątku. Nie mogłabym pracować na kasie, bo komunikacja z większością ludzi jest dla mnie ciężka. Nie mogę też iść na studia, bo wszystkie szkoły były dla mnie na tyle przebudźcowujące, że mało z nich pamiętam. Potrzebuję dokładnych instrukcji jak coś zrobić, a wiele osób nie jest w stanie mi ich podać. Potrzebuję dużo przerw, a czasami wcale nie chcę przerywać pracy. Często nie jestem w stanie wstać z łóżka, przez co nie mogę pojawić się w pracy.

Maja: Nie mam pojęcia, chociaż w naszej szkole jest więcej osób neuroodmiennych niż w innych. Neuroodmienność skłania mnie do myślenia o tym, czy na pewno uda mi się osiągnąć cel, mimo trudności, których doświadczam w związku z nią na co dzień.

Paulek: Myślę, że jestem dzięki temu bardziej wrażliwu na inne osoby, nie tylko neuroatypowe, ale i z różnymi niepełnosprawnościami czy innymi cechami, przez które doświadczają dyskryminacji. Jednak muszę też stawiać sobie granice, żeby się nie przemęczyć, i czasem mam z tym problem. W jednym tygodniu chcę zrobić wszystko, a w kolejnym nie mam siły na nic, a mam dużo planów.

A czy masz poczucie, że szkoła, do której uczęszczasz kształtuje umiejętności, które mogą Ci się przydać w przyszłym życiu zawodowym? Dlaczego tak myślisz? (jeśli już zakończyłeś_aś_uś proces edukacji, to odnieś się do swoich przeszłych doświadczeń szkolnych)

Jowita: Tak, aczkolwiek praktyki też. Jednakże uczelnia, gdzie studiowałam lingwistykę stosowaną nie była przystosowana dla osób neuroodmiennych i niepełnosprawnych.

Anonimowa odpowiedź: Tak, pięć godzin języka angielskiego tygodniowo na pewno się przyda.

Zuzia: Sądzę, że tak. Chodzę obecnie do klasy Montessori, w której są inne warunki. Poza integracją, pozwala mi to również na odpowiedzialność i indywidualność.

Róża: Liceum mnie przygotowało tylko do matury, która mi się do niczego nie przydała. Chodziłam też do szkoły fryzjerskiej, w której zostałam nauczona podstawy podstaw. Nie było żadnej wolności dla kreatywności, robiliśmy

najbardziej typowe fryzury, więc jak ktoś mnie poprosi o coś innego niż sześć fryzur, które przerobiliśmy w klasie, to nie będę umiała ich zrobić.

Maja: Tak, wybrałam moją szkołę, aby otrzymać ten zawód. Mamy dużo zajęć, które nas do niego przygotowują.

Paulek: Szkoła mało mnie do czegokolwiek przygotowała, była dla mnie raczej nefajnym doświadczeniem. Dwa lata nauki zdalnej w liceum było dla mnie wybawieniem. Studia są w porządku, ale doświadczenie zdobywam raczej w organizacjach studenckich niż podczas zajęć.